

Sygnatura akt XII C 1145/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 21 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSO Magdalena Horbacz

Protokolant:p.o. stażysty J. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 listopada 2014 r. w P.

rozpoznał sprawę z powództwa L. O.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w P. zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zapłatę

1. Oddała powództwo.
2. Nie obciąża powoda kosztami procesu.

/-/ M. Horbacz

Sygnatura akt XII C 1145/14

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu powód L. O. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w P. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i psychiczne. Wskazał, że funkcjonariusze na oddziale na którym przebywa, w dniu 14 maja 2014 r. powyginali palce i nadgarstki powoda nieprawidłowo zakładając mu kajdanki. Nadto powód podniósł, że zakwalifikowany jako osadzony niebezpieczny, powinien przebywać na odpowiednim oddziale z odpowiednio przeszkolonymi funkcjonariuszami. W okresie od lutego 2013 r. do czerwca 2014 r. miał do czynienia z brakiem profesjonalnego działania funkcjonariuszy służby więziennej, a w Areszcie Śledczym w P. zlikwidowano oddział dla skazanych niebezpiecznych jako niespełniający wymogów. Wskazał także, że zbyt często funkcjonariusze przeprowadzają rewizje osobiste rozbierając L. O. do naga.

W odpowiedzi na pozew i w dalszym piśmie procesowym Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego w P. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej.

Pozwany podniósł, że powód nie podjął nawet próby uprawdopodobnienia, że jego dobra osobiste zostały naruszone, a dochodzone roszczenie zdaje się argumentować jedynie subiektywnym poczuciem krzywdy. L. O., zgodnie z przyznaną mu kwalifikacją odbywa karę pozbawienia wolności w ściśle określonych warunkach na tzw. oddziale dla niebezpiecznych i nie jest prawdą, aby oddział taki został w Areszcie Śledczym w P. zlikwidowany. Pozwany zaprzeczył także, aby w dniu 14 maja 2014 r. doszło do nieprawidłowości przy zakładaniu powodowi kajdanek. Nadto wskazał, że

przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma charakter fakultatywny, a oceniając możliwość zasądzenia i wysokość sumy pieniężnej sąd winien wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia.

Na rozprawie w dniu 19 września 2014r. powód wskazał, że w związku ze zdarzeniem z dnia 14 maja 2014r. skierował do Sądu pozew.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

L. O. przebywał w Areszcie Śledczym w P. w okresach od 8 marca 2011 r. do 13 czerwca 2011 r., od 26 sierpnia 2011 r. do 23 września 2011 r., od 22 czerwca 2012 r. do 27 lipca 2012 r., od 18 do 28 stycznia 2013 r., od 15 lutego 2013 r. do 1 marca 2013 r., od 15 marca 2013 r. do 29 marca 2013 r., od 12 kwietnia 2013 r. do 17 maja 2013 r., od 4 do 14 czerwca 2013r., od 24 do 30 września 2013 r., od 4 do 6 grudnia 2013 r. i od 9 maja 2014 r. do 10 czerwca 2014 r. Powód był osadzony w celi na oddziale A/5 przeznaczonym dla więźniów niebezpiecznych. Okoliczność bezsporna, nadto zeznania A. S. (k. 69-70, płyta CD k. 72)

Przed wyjściem z celi i po powrocie do niej L. O. był poddawany kontroli osobistej, która polegała na oględzinach odzieży i ciała powoda. Powód był wówczas rozbierany do naga.

Okoliczność bezsporna, nadto dowód: zeznania L. O. (k. 70, płyta CD k. 72)

W dniu 14 maja 2014 r. funkcjonariusze służby więziennej Aresztu Śledczego w P. mł. chor. M. K. i szer. M. W. na czas doprowadzenia powoda na terenie Aresztu po spacerze założyli L. O. prewencyjnie kajdanki zespolone na ręce trzymane z przodu i na nogi. Kajdanki na ręce zakładał szer. M. W., który czynności tej dokonał w sposób prawidłowy. Sposób założenia kajdanek na ręce został sprawdzony przez mł. chor. M. K.. Przy zakładaniu kajdanek na ręce funkcjonariusz wygiął powodowi palce i nadgarstki.

W związku z tym zdarzeniem powód w dniu 15 maja 2014 r. złożył skargę. Pozwany przeprowadził postępowanie wyjaśniające, a wobec niedopatrzenia się nieprawidłowości w postępowaniu administracji skargę uznano za bezzasadną.

Dowód: częściowo zeznania L. O. (k. 70, płyta CD k. 72), skarga z 15.05.2014r. (k. 88) sprawozdanie z przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego (k. 85-86), pismo pozwanego z 3.06.2014 r. (k. 84), notatka służbowa z 29.05.2014 r. (k. 89)

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o wskazane dowody.

Zeznania świadka A. S. Sąd uznał za wiarygodne. Sąd miał przy tym na uwadze, że świadek jest zatrudniony w Areszcie Śledczym w P., lecz sam ten fakt nie może dyskwalifikować wiarygodności zeznań.

Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom powoda, w zakresie jego twierdzeń, iż był rozbierany przy każdym wyjściu z celi i po powrocie do niej oraz, że w dniu 14 maja 2014 r. podczas zakładania kajdanek na ręce funkcjonariusz służby więziennej wygiął powodowi palce i nadgarstki. Niewiarygodne są natomiast pozostałe zeznania powoda co do okoliczności zdarzenia z dnia 14 maja 2014 r. Jak wynika bowiem z notatki służbowej i sprawozdania z przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego kajdanki na ręce powoda zostały założone przez jednego funkcjonariusza i to w sposób prawidłowy, a drugi z funkcjonariuszy jedynie sprawdził sposób ich założenia.

Za wiarygodne Sąd uznał zgromadzone w sprawie wymienione wyżej dokumenty urzędowe, albowiem zostały one sporządzone przez właściwe ku temu organy i w granicach ich kompetencji. Dokumentom prywatnym złożonym w sprawie Sąd nie odmówił przymiotu wiarygodności, ponieważ ich wartość dowodowa nie budziła zastrzeżeń żadnej ze stron. Sąd miał na uwadze jednak, iż stanowią one dowód jedynie tego, iż osoby, które je podpisały złożyły oświadczenie o treści zawartej w dokumencie.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. G. gdyż wyjaśnianie okoliczności związanej z organizacją oddziału A/V, postępowania z osadzonymi niebezpiecznymi, w tym stosowania środków bezpieczeństwa nie było związane bezpośrednio z przedmiotem postępowania, M. W. i M. K. na okoliczność braku nieprawidłowości w postępowaniu administracji AŚ w P. gdyż została wyjaśniona w ramach kontroli wewnętrznej w Areszcie Śledczym w P. w związku ze złożoną skargą przez powoda, a nadto z uwagi na fakt, przyjęcia przez Sąd za wiarygodne twierdzeń powoda, iż doznał dyskomfortu w związku ze zdarzeniem z dnia 15 maja 2014r. natomiast akta cz. B powoda znajdujące się w Areszcie Śledczym w W. M. Sąd uznał za zbędne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą prawną roszczenia powoda są art. 24 § 1 k.c. i 448 k.c. przewidujące możliwość żądania zadośćuczynienia pieniężnego w razie naruszenia dobra osobistego.

Zgodnie bowiem z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Wspomniane zasady zostały określone m. in. w art. 448 k.c., który w odniesieniu do naruszeń czynem niedozwolonym dóbr osobistych stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Art. 24 § 1 k.c. wskazuje przesłanki ochrony dóbr osobistych którymi są: zagrożenie lub naruszenie tego dobra i bezprawność takiego zagrożenia lub naruszenia. Przesłanki te muszą być spełnione łącznie. Bezprawność działania polega przy tym na zagrożeniu bądź naruszeniu dobra osobistego w sposób zobiektywizowany, a zatem na samym przekroczeniu określonej w art. 24 § 1 k.c. granicy zagrożenia dobra osobistego bądź na naruszeniu obiektywnych, chronionych prawem stanów. Z kolei, aby przypisać jakiemukolwiek podmiotowi (w tym Skarbowi Państwa) odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego (jakim jest bezprawne naruszenie dobra osobistego) muszą zostać spełnione łącznie trzy przesłanki: powstanie szkody, czyli uszczerbku w dobrach osoby poszkodowanej (w tym szkody niemajątkowej – tj. tzw. krzywdy); szkoda spowodowana być musi przez zachowanie (działanie/zaniechanie) określonego podmiotu; pomiędzy szkodą, a zachowaniem podmiotu potencjalnie odpowiedzialnego musi istnieć związek przyczynowy.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, które Sąd Okręgowy podziela, to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia, że jego dobra osobiste zostały naruszone, a pozwany winien wykazać, że naruszenie nie było bezprawne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.06.2004 r. wydany w sprawie V CK 609/03, LEX nr 109404). W niniejszej sprawie powód musiał więc dowieść, że wskutek sposobu nałożenia kajdanek na jego ręce w dniu 14 maja 2014 r. doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci godności i nietykalności cielesnej, pozwany zaś - aby się ekskulpować - musiał wykazać brak bezprawności w swoim zachowaniu. Nadto powód zobligowany był do wykazania, iż wysokość dochodzonego zadośćuczynienia uzasadniona jest rozmiarem krzywd.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób przyjąć, aby zaistniała już pierwsza z wskazanych przesłanek, tj. aby dobro osobiste powoda w postaci godności zostało – wskutek działania pozwanego – naruszone w sposób gwarantujący ochronę prawną. Jak wynika bowiem z zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego kajdanki na ręce powoda 14 maja 2014 r. założono w sposób prawidłowy. Przy wykonywaniu tej czynności doszło wprawdzie do wygięcia palców i nadgarstków L. O., co mogło stanowić dla powoda pewien rodzaj dyskomfortu, jednak nie miało to

charakteru poważnych urazów bądź obrażeń. Powód w związku z tym zdarzeniem nie wymagał pomocy medycznej ani nawet konsultacji w tym zakresie. W zachowaniu funkcjonariuszy służby więziennej nie sposób dopatrzeć się cech uporczywości, zdarzenie to miało charakter jednorazowy, incydentalny. Takie pojedyncze, niepowtarzające się działania pozwanego nie może zostać uznane za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Podkreślenia wymaga, że zasądzenie zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. nie może mieć miejsca w każdym przypadku dyskomfortu psychicznego. Nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych ochronie dóbr osobistych, gdyż prowadzi to do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony. Nie każda dolegliwość w postaci doznanej przykrości spowodowana na skutek nieprawidłowości spowodowanych przez osobę działającą w granicach zastrzeżonych kompetencji i w ramach obowiązującego porządku prawnego daje podstawę do zastosowania środków ochrony prawnej przewidzianych w art. 24 § 1 k.c., lecz tylko taka, która wedle przejrzystych ocen przyjmowanych w społeczeństwie przekracza próg dozwolonych działań i nie jest małej wagi. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy a ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i netykalność cielesna (art. 24 § 1 k.c.) nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 1997 r., wydany w sprawie III CKN 33/97, OSNC z 1997 r. Nr 6-7, poz. 93). Obiektywizacja miernika oceny dyskomfortu psychicznego pod kątem ustalenia, czy doszło do naruszenia dobra osobistego nie wyraża się przy tym w pominięciu subiektywnych odczuć pokrzywdzonego, lecz polega na rozważeniu, czy większość rozsądnie myślących ludzi odczułoby ów dyskomfort równie dolegliwie jak pokrzywdzony, czy też wrażliwość pokrzywdzonego, przy uwzględnieniu norm społeczno - obyczajowych jest nadmierna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2003 r., wydany w sprawie V CK 352/2002, LexPolonica nr 363993).

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że powód nie wykazał, aby stres i dyskomfort odczuwany w związku z sposobem założenia mu kajdanek na ręce w dniu 14 maja 2014 r. wykraczały poza granice wpisane w pozbawienie wolności, wywołane osadzeniem go w zakładzie penitencjarnym na oddziale dla tzw. więźniów niebezpiecznych, takich jak godność, netykalność cielesna i prawo do humanitarnego traktowania, których pogwałcenie spowodowałoby zintensyfikowanie cierpienia fizycznych i psychicznych, czy nawet uszczerbek na zdrowiu. Niewątpliwie zdarzenie mające miejsce 14 maja 2014 r. było dla niego przeżyciem przykrym, nie każdy jednak przypadek dyskomfortu psychicznego, spowodowany zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą do poszukiwania sądowej ochrony dóbr osobistych. Przy dokonywaniu oceny działania strony pozwanej Sąd miał również na uwadze konieczność zachowania należytych proporcji i umiaru, gdyż nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych ochronie dóbr osobistych dla przypadków drobnych, dotyczących wyłącznie subiektywnych przeżyć samego powoda. Skoro zatem w pojęciu bezprawności, o której mowa w art. 24 k.c., nie mieszczą się uchybienia małej wagi i inne niezamierzone wadliwości, nie sposób dopatrzeć się w postępowaniu pozwanego, choć przykrym dla powoda, celowych działań mających uderzać w jego godność i netykalność cielesną.

W tym miejscu wskazać należy także, że żądanie powoda zapłaty kwoty 100.000 zł nie było w żaden sposób uzasadnione okolicznościami niniejszej sprawy, w szczególności rozmiarem krzywdy doznanej przez powoda.

Odnosząc się natomiast do twierdzeń powoda o zlikwidowaniu oddziału dla więźniów niebezpiecznych, przeszkoleniu funkcjonariuszy na tym oddziale i przeprowadzanych wobec powoda z nadmierną częstotliwością rewizjach osobistych, Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że nie z tymi okolicznościami powód wiązał roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie. L. O. w sposób precyzyjny określił, że żądanie zasądzenia na jego rzecz kwoty 100.000 zł wynika z doznanego poczucia krzywdy w związku z zachowaniem funkcjonariuszy podczas zakładania kajdanek w dniu 14 maja 2014 r. Nadto powód w żaden sposób nie sprecyzował i nie określił jak często, w jakich dniach i ile razy był rozbierany. Zwrócić jednak należy uwagę, że wykonywanie kary pozbawienia wolności w poszczególnych typach zakładu karnego różni się stopniem zabezpieczenia oraz izolacji skazanych, a w konsekwencji rodzajem uprawnień i obowiązków, które im przysługują. Powód, zgodnie z przyznaną mu klasyfikacją został osadzony na oddziale typu zamkniętego w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo zakładu. Sposób i zakres kontroli osobistej na tym oddziale wynikał z obowiązujących przepisów kodeksu karnego wykonawczego - art. 88b pkt 5 oraz 212b pkt 5. W myśl powołanych przepisów zarówno osoby tymczasowo

aresztowane, jak i odbywające karę pozbawienia wolności stwarzające poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu osadza się w zakładzie karnym typu zamkniętego w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo zakładu, a jednym z elementów tej ochrony jest poddawanie kontroli osobistej przy każdorazowym wyjściu i powrocie do cel. Nadto, zgodnie z art. 116 § 2 k.k.w. w wypadkach uzasadnionych względami porządku lub bezpieczeństwa skazany podlega kontroli osobistej. Kontrola osobista polega na oględzinach ciała oraz sprawdzeniu odzieży, bielizny i obuwia, a także przedmiotów posiadanych przez skazanego. Oględziny ciała oraz sprawdzenie odzieży i obuwia przeprowadza się w pomieszczeniu, podczas nieobecności osób postronnych oraz osób odmiennej płci i dokonywane są za pośrednictwem osoby tej samej płci (art. 116 § 3 k.k.w.).

Warunki osadzenia powoda były zgodne z obowiązującymi przepisami i tym samym nie można mówić o bezprawności działania pozwanego. Opisana ingerencja w sferę prywatności powoda nie była zatem tożsama z naruszeniem jego dóbr osobistych.

Mając na uwadze powyższe Sąd w punkcie 1 wyroku powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności i jest rozwiązaniem szczególnym, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Sąd Okręgowy uznał, iż skoro powód odbywa karę izolacyjną, nie pracuje, nie posiada majątku ani oszczędności, to zasadnym było odstąpienie od obciążenia go kosztami procesu.

SSO Magdalena Horbacz